

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Sierpnia.
CZWARTEK.
Rok 1832.

N^o 206.

WSPOMNIENIA.
Zgon S. Świętoślą-
wy Patronki Sławian
1101.

Radca Stanu Królestwa Polskie: *Egski*, mianowany został Rzeczywistym Radcą Stanu i Pomocnikiem Sekretarza Stanu w Departamencie spraw Króli Polskiego. — Ogłoszono Konkurs na urząd Podpisarza Sądu pokoju powiatu *Krasnostawskiego*. — Bezimiennie wczoraj na dobroczynne wsparcie złożono w Redakcji Kurjera zł. 12.

Od kilku dni trwająca pogoda, dozwoliła kościć siano, lecz żniwa jeszcze niemogły być rozpoczęte; atoli na piaszczystych gruntach spodziewa się w tych dniach zacząć żniwo. — Drzewo opałowe w tych dniach nieco staniało. — *Redakcja* prośb do wszelkich Władz krajo- wych, oraz różnych wypracowań kaligraficznie ukształconemi charakterami, w językach Polskim, Francuzkim i Niemieckim, otworzoną została przy ulicy Leszno pod Nr 659 w domu *W. Rałocznego*. — W Księgarni Au: Em: *Glikberga* pod filarami, znajduje się dzieło pod tytułem: Dictionaire de l'Industrie, ou collection raisonnée des procédés utiles dans les sciences et dans les arts. Troisième Edition. 6 Tomów in 8. Paryż, 1801. Dawniej kosztowało zł. 90, teraz po zniżonej cenie zł. 42. — Na *Wołyniu* i *Podolu* tak iak unas przez długi czas trwały słyty i zimno, lecz na *Ukrainie* były upały nawet zbyt znaczne. — Pod *Obertynem* (w obwodzie Kołomyjskim w Galicji) ma się znajdować, iak pisze *Niesiecki*, mogiła, w której pochowany był *Jędrzej Kalinowski*; poległ on w bitwie pod tem miastem, sławnem zwycięstwem *Jana Tarnowskiego* nad *Piotrem Woiewodą Wołoskim* dnia 22 Sierpnia 1530. Nie wiadomo czy jest jeszcze ta mogiła. — Gazety

Wiedeńskie odebrane ostatnią pocztą donoszą, że *Xiążę Rejchsztański syn Napoleona*, po długiej chorobie dnia 22 z. m. w pałacu *Szenbrun* zszedł z tego świata. Żył lat 20 i pół!

Z *Petersburga*. — Dnia 14 z. m. Dwór Cesarski przybył z *Peterhofu* na wyspę *Jelaginę* nazajutrz mimo niezbyt sprzyjający stan powietrza, święto narodowe i spacer tak były ludne i świetne iakby w najpiękniejszą pogodę. Publiczność uradowaną jeszcze została nadspodzianą obecnością JJ. CC. MM. Wielkich Xiężniczek, które przyjechały z *Rewla* do *Peterhofu* na dzień urodzin Najjaśniejszej swej Matki. Xiężniczki przejeżdżały się wraz z *CESARZOWĄ* Jejmością w odkrytym powozie, za którym następował świetny orszak officerów pułku Kawalergardów N. PANI. Również w otwartym pojeździe była *W. X. HELENA* z *WW.* Xiężniczkami swemi córkami. *CESARZ* Junc i *J. K. Mość Xże Wilhelm* Pruski, *CESARZEWICZ* Następca Tronu i *W. X. MICHAŁ* jeździli konno. Późno wieczorem jeszcze rządy pojazdów ciągnęły z miasta na miejsce spaceru, który zakończył się świetnymi ochotnymi ogniami. Dnia 15, Najjaśniejsza Rodzina odjechała na powrót do *Peterhofu*. — Ukazy Cesarzskie do Rządzącego Senatu 13 Czerwca. „Z powodu niedogodności znajdującej się teraz w obiegu miedzianej monety w sztukach dwukopiejkowych, i w celu przyprowadzenia do równowagi wewnętrznej jej wartości za ceną handlową samego metalu, uznaliśmy za przyzwoitą zatwierdzić przedstawienie Ministra Skarbu, w Radzie Państwie roztrząsnione, o przemianie dawnej monety miedzianej na zasadach nastę-

nych: 1) Z iednego puda miedzi wybiłć od-
tąd 36 anbli. 2) Nowa moneta będzie czworaka,
następnęj wagi: dziesięćkopięjkowa czyli grzy-
wna, 10 złotychników 64 części: pięćkopię-
kowa, czyli piątak 5 złotych: 32 cz.; dwuko-
pięjkowa, czyli grosz 2 złotych: 12 8/10 cz.; iko-
pięjka 1 złotych: 6 części. 3) Monety tak starego
iako i nowego stępla powinny mieć kurs podług
nazywalnej swej wartości i być przyjmowane-
mi we wszystkich kassach i we wszelkich wy-
płatach. Wywóz nowęj monety miedzianej za
granicę jest wolny na tych samych zasadach,
co i wywóz złotej i srebrnej. 5) Lecz wywóz i
wytapianie starej monety miedzianej, wartują-
cej 24 ruble na 1 r. d., pozostać iako i przed-
tem zabronione.“

W *Nantes* (we Francji) wydał Jenerał Dy-
wizji Hrabia *Derton* urządzenie względem zni-
szczenia bandy *Szuatów* po tamecznych gmi-
nach. Burmistrz i Adjunkci mają niezwłocz-
nie podać listę wszystkich młodych ludzi, któ-
rzy należąc do konstrykcji umknęli, Rodzice
zaś tej młodzieży, która się wzięła do *Szuatów*,
mają mieć u siebie exekucję złożoną z offic-
rów i żołnierzy, którzy tak długo pozostają
w ich domach, dopóki nienastąpi dobrowolne
poddanie się ich zbiegłych synów. W czasie
tej exekucji są najsurowiej zakazane wszelkie
bezprawia ze strony wojska. — 12 *Szuatów* na-
padłszy niedawno na pocztę pod *Burbon Wende*,
zabrawszy wszystkie listy i 1500 fran: w
gotowiznie, na zabrane pieniądze wydali kwit
z podpisem *Larose Żakelę*. Jeden z podró-
żnych chciał się bronić, przeczco Szuani nie-
zmiernie go zelżyli. — Margrabia *Palnella*,
Hrabia *Wilareal*, Hrabina *Wilastor* i wielu
Portugalskich i Francuzkich officerów przy-
byli z *Paryża* do *Hawru*. — Donoszą z *Lon-
dynu*, że nowy okręt wojenny *Waterloo* o 12

armatach, który wkrótce spuszczonej ma być z war-
sztatu, będzie iednym z największych okrętów
Angielskich. Zupeln eukonczenie tego ogromne-
go okrętu nastąpi przed iesieniem r. b. — Flo-
tylla Holenderska na rzece *Skaldzie* odmieniła
pozycję. — Do cytadelli *Antwerskiej* przy-
bywają codziennie zasiłki żywności i materia-
ły wojenne i opałowe. — Uzbraiania i wzma-
niania *Flesyngi* trwają ciągle, zamek *Nolle*
zwany za czasów Napoleona *Montabella*, zo-
stał także mocno obwarowany. — Pan *Lemar-
tine* badacz natury niałł sobie bryg *Alceste* i
udał się w towarzystwie swojej żony, córki i
lekarza, z *Marsylji* do *Stambułu*, z kąd po-
płynie do *Bosforu* i nad brzeg *Syrji*, poczem
uda się do *Jerozolimy*, zwiedzi *Palminę* i na-
koniec popłynie do *Egiptu*, a z tamtąd *Nilem*
uda się do *Teb*, pozostanie przez zimę w *Smir-
nie*, a na przyszłą wiosnę zwiedzi *Archipelag*
i *Grecję*, i przez *Malteę*, *Sycylię* i *Wenecję*
wróci do *Francji*. — Flotta Holenderska stoją-
ca pod *Antwerpją* składa się z 8miu okrętów
wojennych i 26 statków kanonjerskich różnej
wielkości. — Do Pości Angielskiego przy dwo-
rze Belgiickim przybył niedawno kurjer z *Lon-
dynu* z nader ważnemi depeszami. — Gazety do-
niosły, że Marszałek *Mortje* ma wrócić z *Pe-
tersburga* do *Paryża*, lecz teraz okazuje się,
że nie ten Marszałek ale *P. Bursę* odbędzie tę
podróż. — Sejm Francuz: ma być zwołany do-
piero w połowie Paździer. — W *Paryżu* lęka-
no się aby w 2gą rocznicę rewolucji Lipcowej
niewznowily się zaburzenia i dla tego wiele
rodzin znakomitych i majątnych wyjechało do
Szwajcarji. — W porcie Włoskim *Liworno* u-
zbraiają okręt dla byłego *Deia Algieru*, który,
iako mówią, ma zamiar utworzyć wyprawę do
Afryki przeciw *Oranowi*! — W *Paryżu* Pan
Choron ułożył plan do budowy teatru aby or-
kiestra wcale nie była widzianą od słuchaczów,

a harmonja nie tylko na tym niema tracić ale owszem lepszy sprawi skutek. — Kanonada słyszana w okolicy *Antwerpji* była skutkiem rewji. — Od rządu Angiels: wysłany będzie do *Bertina Lord Hinto*. — D. 21 z. m. w Ministerjum spraw zagra: w *Londynie* odbyła się narada względem *Belgji Holandji*, o skutkach jej niewiadomo. — W *Niemczech* teraz rządy dają bacność na wszelkie pisma wychodzące z druku, szczególnie zwrócona jest uwaga na pisma *Bawarskie*.

Z *Egiptu* donoszą pod d. 2 Czerwca: Dnia dzisiejszego po południu o godzinie 4tej pokazal się okręt wojenny Wice Króla *Egipskiego* przed *Alexandryą*, i ogłosił wystrzałem armat przybycie znacznej osoby. Posłano natychmiast szalupę z portu aby się dowiedziano, ktoby przybył. Wice Król znajdował się naterozas w arsenale marynarki. Skoro się tylko rozgłosiło przybycie walecznego *Abdullah* Baszy, zwróciła cała *Alexandrya* swą uwagę na to wydarzenie. Wywiadując się Wice Król bliżej i dowiedziawszy się, że *Abdullah* w nadzwyczajnem zmartwieniu i niespokojności się znajduje, kazał natychmiast statek przygotować, i rozkazał, ażeby z tymże naprzeciwko *Abdullah* Baszy wyiechano, aby wraz z powiernikiem jego *hiata* natychmiast do pałacu rezydencji przyprowadzono, do którego się sam Wice Król udał. W czasie gdy inż Wice Król do swego pałacu się zbliżał, kazał Jeneralnemu Podskarbiemu marynarki *Kengi Osman*, którego *Abdullah* osobiście znał, udać się do szalupy, w której sam z arsenalem przypłynął, i rozkazał mu aby popłynął naprzeciw *Abdullah* Baszy, powitał i pocieszył go, iakoteż aby mu zaręczył o wspaniałomyślności Wice Króla. Potem udał się *Mehemet Ali* do Dywanu ze swoim orszakami, usiadł w swoim zwyczajnym narożniku i postrzeżono na jego obliczu wielki smutek i litość. W tym stanie

zostawał blisko ćwierć godziny, niewymówiwszy nawet słowa, nakoniec się odezwał: „Doniesiono mi, że *Abdullah* Basza wielką boiaźnią przejęty, uwolnić go więc od niej, a przekraczając tylko jedyny ten raz surowość praw kwarantanny, chcę i rozkazuje, aby pozwolono temu gościowi zbliżyć się do mnie, i przynajmniej o chwilę prędzej, w smutku pograżonego pocieszyć.“ Przywitano zbliżającego się *Abdullah* Baszę z warowni kilku wystrzałami z armat, a tłumy ciekawego Ludu zbiegały się aby zobaczyć nowego gościa; wielu z najznakomitszych dworzan oczekiwało go przed stopniami gmachu nadmorskiego. Z zachodem słońca nadpłynął *Abdullah* Basza i wysiadł na ląd; przyczem zaraz od wielu officerów był powitany. Jest on średniego wzrostu, nieco chudy, broda ciemno-brunatna, oko żywe, postawa wspaniała, wiek niepokazuje więcej nad 35 lat. Miał na sobie surdut z niebieskiego sukna, kroju europejskiego, podług modelu w *Konstantynopolu* dla wojska zaprowadzonego, a na głowie miał zawój kaszemirowy. Skoro się *Abdullah* na progach pałacu pokazał, porwał się *Mehemet Ali* ze swojej sofy, i patrzył z uśmiechem na przybywającego gościa, aby mu niejakąś czynić nadzieję i ośmielić go do zbliżenia się. Tu *Abdullah* podwoił swe kroki, a zbliżywszy się do Wice Króla, skłonił swą głowę, rzucił się do nóg i ucałował brzeg szaty jego, wołając na pół chrapliwym głosem i ze łkaniem: *Przebacz mi dostojny Panie moje błędy, przebacz; a gdy ci Niebodała własności serca Monarsze, tedy przebacz iako Monarcha, a nie iako Wezyr.* *Mehemet Ali* podał mu rękę, pomógł mu się podnieść i kazał mu obok siebie na kobiercu usieść, czemu się tenże wzbraniał. Gdy jednak Wice Król nalegał, aby *Abdullah* jego woli zadosyć uczynił, tedy padł na kolana na dywanie na

przeciw *Mehemeta Ali*, który go pocieszał, i uroczyście mu zapewnił, że bynajmniej na niego nie jest zagniewanym, że zapomina o wszystkim co się stało, i odtąd go za swojego syna uważa. Wyznaczono, w bliskości Wice Króla, mięszkanie dla *Abdullah Baszy*, *Mehemet Ali* prosił swojego gościa, aby się udał tamże na spoczynek, i aby go odtąd codziennie odwiedzał. *Abdullah* oddalił się więc z większą spokojnością i wesołością w towarzystwie licznych dworzan. Spostrzedłszy przed pałacem bogato przybranego konia samego Wice Króla, pytał się czyby to był koń samego *Mehemeta Ali*, a gdy się dowiedział, że tak jest, ucałował siodło jego, wsiadł nań, i udał się z wielu oficerami, którzy mu pieszo towarzyszyli, do pałacu iemu przeznaczonego, gdzie znalazł straż honorową gwardji. Wice Król udarował *Abdullah* Baszę tabakierką wysadzaną dyamentami, i pałaszem emaljowanym i w złoto oprawnym. Posłano także do *kairu* z rozkazem, ażeby tamże dla *Abdullah* Baszy i jego familji z *Akry* oczekiwanej, pałac wyznaczono.

Sułtan terazniejszy oprócz rozmaitych zmian i nowości do tego także przyprowadził, że drukarnia jego ciągle jest w ruchu. Już z tejże wyszło wiele książek, i iak wiadomo, wychodzi gazeta, rozszerzona po całym państwie. Podług listu z *Konstantynopola* ma to być nader zajmującą rzeczą, uważać już teraz wynikające stąd skutki. Gdy niegdyś kawianie napelnione były tylko samemi próżniakami, którzy, nic zgola nie robiąc, palili tytuł, teraz znajdzie tam ludzi (w małej wprawdzie ilości, lecz i to już dobrze) co pilnie czytają gazetę, lub ładnie wydane iakie dzieło, które tu bardzo tanio sprzedają. Turcy przeszłego roku byli ieszcze w tem położeniu, iak reszta Europy przed 400 laty, że tylko bogacze mogli

kupować książki. Nawet na przechadzkach, w porcie i na bazarze *Konstantynopola* widać teraz Turków zatrudnionych czytaniem dzieł, przeco drukarnie coraz czynniejszemi się stają. — W *Paryżu* pobrało się dwoje młodych ludzi, lecz mąż zapomniał przed ślubem pytać się o posagi; a po ślubie przyznała mu się młoda żona że nic niema. Mąż uściskał żonę i rzekł westchnawszy boleśnie „Nie tu nie szkodzi, wystawmy sobie żesiny się z przywiązania pobrali“ — Róg *Rynoceresa* należy teraz do rzeczy najmłodniejszych i najposzukiwanych w *Paryżu*, robią z niego laski, stońco i deszczochrony i t. p. Jest drogi, przeto lubiony od osób znakomitych. — Znany Londyn: rytownik *Heath* pracuje teraz nad „galerją najstawniejszych piękności świata.“

(Dokończenie protokółu 22 posiedzenia związku Niemieckiego). Jednomyslnie uchwalili pełnomocnicy wszystkich dworów niemieckich następujące postanowienia: 1) Na mocy art. 57 traktatu Wiedeńskiego, ma niemiecki udziałny Xiążę nie tylko prawo odrzucić wszelkie petycje stanów z jego władzą w sprzeczności zostające, ale nawet obowiązany jest do tego odrzucenia. 2) Gdy również w duchu wspomnianego art. 57 i ztąd wynikających skutków w art. 58 zawartych, żadnemu niemieckiemu władcy, nie mogą stany zaprzeczać środków potrzebnych do prowadzenia rządów, odpowiednich obowiązkom sejmu i krajowej ustawie, więc przypadki w których stanowe zgromadzenia nie chciały zezwolić na płacenie podatków czy pośrednio czy bezpośrednio, policzone będą do tych, do których artykuły 25 i 26 przystosowane być powinny. Art. 25. Utrzymywać wewnętrzną spokojność i porządek w krajach rzeszy, tylko rządy mają prawo. Jako wyjątek, może iednak, ze względu na wewnętrzne bezpieczeństwo całego związku, i w skutek zo-

bowiązania członków sejmowych do udzielenia wzajemnej pomocy; miejsce mieć współdziałanie ogółu dla utrzymania lub przywrócenia spokojności; na przypadek oporu poddanych przeciw rządowi, otwartego rokoszu, albo niebezpiecznych poruszeń w kilku państwach związkowych. Art: 26. Kiedy w jednym państwie przez opór poddanych przeciw zwierzchności wewnętrzna spokojność bezpośrednio nadwergężona została i rozszerzenia zaburzeń obawiać się trzeba, albo rzeczywiste powstanie do wybuchu przeszło, a rząd sam po wyczerpaniu prawnych środków pomocy związku wzięmie, obowiązane jest zgromadzenie związkowe spowodować najspieszniejszą pomoc dla przywrócenia porządku. Głochy rząd wrzynie potrzeby przez okoliczności przeszkodzony był żądać pomocy, to jednakowoż powinien związek wnieść się dla przytłumienia niepokoików. 3) Wewnętrzne prawodawstwo niemieckich państw, nie może nigdy ubliżać celowi związku w Art: 2 Aktu związkowego wyrzeczonemu. 4) Dla zabezpieczenia godności i praw związku i reprezentującego go zgromadzenia, przeciw różnorodnym napaściom, zarazem zaś dla ułatwienia wykonania stosunków między rządami i ich stanami prawnie istniejących, zostaje przy sejmie mianowana Kommissja, wyłącznie tą sprawą zajmująca, tymczasem na 6 lat; ta szczególnież ciągle mieć będzie baczenie oko na układy stanowe w niemieckich państwach. Po upływie 6 lat, będzie narada względem dalszego trwania tej Kommissji. 5) Rządy, w których iawnosć stanowych układów jest dozwolona, powinny strzedz, aby granice wolnego wystąpienia się, ani podczas narad ani przy ich ogłoszeniu drukiem nie były przekroczone; wyrazy nie powinny nadwergęzać ani spokojności pojedynczych krajów, ani ogólnego związku. 6) Do objaśnienia aktu związkowego,

ma tylko wyłącznie związek prawo, iako jego wykonawca, przez swój prawny organ, to jest związkowe zgromadzenie. Względem nadużycia periodycznej prassy oczekuje związkowe zgromadzenie sprawozdania, swej na 14 posiedzeniu wybranej Kommissji względem zaprowadzenia równych rozporządzeń co do prasy, poczem uchwalili postanowienie. *Tu następują podpisy.* — Dodatkowo rada związku niemieckiego wydała postanowienie zakazujące zgromadzeń w celu politycznym, noszenie znaków, kokard, mundurów it. p. nieupoważnionych przez rządy; ogłoszono także postanowienie, że wszelkie pisma periodyczne lub dzienniki obejmujące mniej iak 29 stronic druku, wydawane w języku niemieckim w kraju nienależącym do związku niemieckiego, nie mogą być bez zezwolenia do krajów tegoż związku wprowadzonymi.

Urząd Muncyपालny M. S. Warszawy.

Na reperacja domu Miejskiego przy ulicy Szkolnej pod Nr 1369 sytuowanego, w którym Szkoła Cyrkułowa jest umieszczona, odbędzie się Licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje dnia 6 Sierpnia r. b. które do godziny 12 z południa w Wydziale Administracyjnym przyjmowane będą. Każdy z Konkurentów winien złożyć Vadjum w kwocie zł: 100. Warunki podpisać i we wszystkim bez żadnego wyjątku do tychże zastosować się, w Deklaracji obowiązani ubiegający się wyraźnie literami wypisać sumę za jaką entrepryzy chcą się podjąć, powołanie się bowiem w deklaracji na ofiarowane przez innych Konkurentów summy nieważność jej za sobą pociągnie. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Baszczyński.* — Sekretarz *Jlly G. Jahożkowski.*

Główna Polowa Prówjantska Kommissja Armji czynnej, podaje do publicznej wiadomości, iż w tejże Kommissji tu w Warszawie przy ulicy Nowy Świat w domu pod Nr 1264 posiedzenie swoje mającej, odbędzie się w dniu 22 Lipca (4 Sierpnia) b. r. licytacja, na wybudowanie tu w Warszawie na placu obok Koszar Kirassjerskich, 2ch Szop na skład różnych produktów żywności, a w trzy dni po Licy-

racji to jest 25 Lipca (7 Sierp:) nastąpi ostateczne przybycie dla tych którzy za najniższą cenę takową budowlę uskutecznić chcą; chcą więc wzięść entreprizę wspomnianej budowli przybyć raczą do Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji, gdzie kosztorys i warunki wskazane będą. — Wypełniający obowiązek Jenerał-Prowjant-Mejstera *Zenet.* — 6 Klasy *Butatowicz.* — 7 Klasy *Bielecki.*

Główna Polowa Prowjantska Kommissja Czynnej Armji podaie do publicznej wiadomości, iż w teje Kommissji tu w Warszawie przy ulicy Nowy Świat w domu pod Nr 1264 posiedzenie swe mającej, odbędzie się w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) Licytacja na mlewo 10,000 czterwerti Żyta w Warszawskich magazynach znajdujacego się; a w trzy dni po Licytacji to jest dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) nastąpi ostateczne przybycie dla tych, którzy za najniższą cenę takowe mlewo przyjmą na siebie, chcący podając się takowego mlewa, przybyć raczą do Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji, gdzie warunki na takową antreprizę wskazane będą. — Wypełniający obowiązek Jenerał-Prowjant-Mejstera *Zenet.* — 6 Klasy *Butatowicz.*

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kisielnicki Stani: Ob: z Korzenstery, Kruszewski Ant: Ob: z Lejpan, Bauer Ed: Ob: z Krolewca, Kulwicz Bona: Ob: z Obwo: Kalwaryjskiego, Danowski Karól Ob: z Ostrowa, Kuszel Jgn: Ob: z Białostockiego, Gerszdorf Jenerał z Kocka, Bielski Jan Ob: z Strzyżewa, Mille Józ: Ob: z Gub: Wołyńskiej, Baiowski Heru: X: z Krakowa, Stadnicka Ma: Hra: z Ojrzańowa, Galiński Win: Ob: z Krakowa, Czapski Stani: Hra: z Berlina, Knusman Brazownik z Paryża, Switalski Jak: Ob: z Kępna, Jzbiński Józ: Ob: z Kłodny, Barcikowski X. Kanonik z Czerwińska.

DONIESIENIA.

W Sklepie Ubogich sprzedają się następujące WINA w najlepszych gatunkach po bardzo umiarkowanej cenie iako to: *Burgoński Nuits* butelka zł: 4 gr: 15, *Szambertin* zł: 8, pół butelka zł: 4, *Reńskie Rudesheimer* zł: 4, *Schloss Johanisberger* zł: 8, *Francuzkie Bordo* białe i czerwone zł: 2 gr: 15, *St. Zuljen* zł: 3 gr: 10, *Szateau Lafite* zł: 4 gr: 20, *Madeira* zł: 6, *Węgierskie* zł: 3.

Potrzebny jest NAUCZYCIEL do 2ga Dzieci pćci Męskiej na Prowincją w Obwód Kutawski. Wiadomość bliższa pod białym Orłem przy ulicy Długiej pod Nr 586.

KARETA podwójna, nowa, na angielski fason, w najnowszym guście zbudowana, jest z powodu wyjazdu za mierną cenę do zbycia. Bliższa wiadomość przy ulicy Wierzbowej pod 473 w Sklepie Papieru.

Dnia 22 Lipca r. b. zostawiono w dorozce FAJKEJ Stambułkę mającą Cybuch z Wiśni pachnącej 3 ćwierci Łokcia długości, z munschluczkim burztynowym płaskim, pokryty woreczkiem ponsowym, srebrem wyszywanym. Ktoby ją posiadał, raczy oddać do handlu na Krakowskie Przedmieście Nr 442.

Dobra MIEDZYCHOW w Obwodzie Warszawskim Peie Czerskim, między Miastami Grójcem i Warką o 6 mil od Warszawy położone, mające tylko na hipotece 83,300 zł: Towarzystwa Kredytowego, są z wolnej ręki do sprzedania od przyszłego Sgo Jana. O warunkach dowiedzieć się można na gruncie lub w dobrach Pieczykach o 2 miłe za Miastem Piasecznem położonych.

Dnia 3 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Żurawiej Nr 1612 sprzedane będą Ruchości iako to: Kanapa, Krzeska, Komoda, Szafa, Stoliki, Lustra, Fortepjan, Kopersztychy, i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabacki* Komornik T. C.

☞ DOROŻKA ruska czyli Kiszka do sprzedania, dowiedzieć się można o cenie u Wyzbaka Siolara, w domu P.P. Wizytek pod Nr 391 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Dnia 3 Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1806 sprzedawane będą prawnie zajęte ruchości iako to: Kaniorek, Krzeska, Szafy, Stoły, Lustra, Książki hebrajskie, i t. p. więcej dającym za gotowe pieniądze. — *Tomasz Szaniawski* K. T. C. W. M.

Ponieważ niektóre Osoby szukające swego zysku, rozgłosily iż mój handel Win i Korzeni będący od lat kilku w Pałacu zwanym Błanka przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461 komu innemu odstąpiłem, mam sobie za powinność uwiadomić Osoby Szanowne zamierzające mnie swem zaufaniem, iż nie tylko niniejszego handlu nie myślę nikomu odstępywać, lecz i owszem powiększyłem go znacznym zapasem Win dobranych, które po cenach umiarkowanych dostarczam Publiczności obowiązując się; i tak n. p. sprzedać Szampańskie świeże po zł: 12, Szambertin zł: 10, Graves zł: 3, Petit Burguńskie zł: 3, i t. d. Osobom biorącym razem za zł: 100 Win, dziesięćty procent się potrąca. — *T. Klabenty Bruck.*

W domu Nr 955 przy ulicy Żabiej i Elektoralnej

położonego, od Sgo Michała r. b. są do wynalecia większe i mniejsze APPARTAMENTA na 1m piętrze z Balkonem, z Stajniami i Wozowniami, oraz pomniejsze LOKALE, tudzież SKLEPY, z wszelkimi do tychże należąciami wygodami; żyjący w najęciu Appartamentów, raczy się zgłosić wcześniej dla dogodnego podziału Pokoiów.

☞ Znalezione KWITY na Pensja Emerytalną należące do W. Karóla Szmidt Kapitana i W. Teofila Szymanowskiego, zgłosić się do Handlu Wojciecha Sommera przy ulicy Długiej Nr 557. — W...

Handel Winny, hurtowy i częstkowy, razem z innymi przedmiotami połączony, zawsze aż dotąd najkorzystniejsze Rezultata przynoszący, i znajdujący się przy jednej z najpryncypalniejszych ulic Warszawskiej, z powodu ciągłej słabosci swego Naczelnika, może być na sprzedaż wystawiony. Sprzedaż takowa może być w ten sposób urządzoną, że nabywca onego większego kapitału nad 25,000 Talarów potrzebować nie będzie, i z którego 1/3 część zaraz przy wejściu w posiadanie rzeczzonego handlu, zaś 2/3 części w dwóch późniejszych ratach z warunkiem stosownego zabezpieczenia tukowych na czas dyklacji wypłacone być mogą. Pragnący zatem wejść w układy o nabycie pomienionego handlu, raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Paana SĘTKLER (Saint Clair), malująca Portrety, mieszka teraz na Krakowskiem Przedmieściu Nr 391, w drugiem podwórzu na 1m piętrze.



WODA MINERALNA NATURALNA NOWA KISSINGEN z ŹRÓDŁA RAGOZI.

Między nowemi wodami mineralnemi, żadna w tak krótkim czasie nie wstawiła się, iak Kissingen. Rozbiór tej przez wyznaczony Komitet z najuczestniejszych Członków Akademii Paryzkiej, Panów Henry, Planche i Boulléy, raportem przez Dyrektora C. de Bois Bertrand Królowej Francuzów przedstawiony, uwieliczył Ordonancją aby Skład Główny Wody Kissingen w Paryżu u Pana Ch. Bayer przy ulicy Filles Saint Thomas Nr 17 dla całej Francji; występował. Najślawniejsi Doktorowie nato się zgadzają, że Wo-

da Kissingen Ragozi iako zimna daleko więcej skutkuje iak Karlsbadzka Sprudel, maieca te same własności, gdyż często woda gotąca Karlsbadzka bicie krwi do głowy i serca sprawuje, zaś Kissingen Ragozi podług zlecenia Doktora używana, nigdy. Obszerniejsze opisanie tej wody tak wstawionej i rozsyłanej do najodleglejszych krajów, że między innymi pewnemu Domowi Handlowemu w Petersburgu w bieżącym roku nadesłanych 6000 baniek, później do wiadomości publicznej podanem będzie. Skład Główny Wód Naturalnych w Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej poleca się Szan. Publ. z powyższą wodą w dużych i małych butkach, iak i z wszelkimi innymi 10tym transportem na teraz odebranych, niemniej Winami Francuzkimi Szably, cała złp. 2 i pół, pół but: 1 i pół; Reńskimi i Szampańskimi w całych i pół butelkach.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Na skutek Prośby Starozakonnego Maiera Izraela Schiefmana z daty 4 Lutego b. r. o wydanie DUBLIKATU familijnego Przesiedlenia, w miejsce zagubionego podanej, wzywa każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby ie sam złożył w Urzędzie Muncypalnym w Sekcji Biletów. Ostrzega przytem Mieszkańców, że umarżając ie niniejszym, w razie dostrzeżenia w obcym ręku, aby posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważali i do najbliższej Władzy dostawili. — Referendarz Stanu Prezydent J. Łaszczyński. — Sekretarz Jny G. Juchowski.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi tutejszemu służących, podaje do wiadomości publicznej a mianowicie osób interessowanych: 1mo) Że licytacja na fanty w rzeczonym Lombardzie zastawiona, iako to na srebra różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę stołową, i wszelkiego rodzaju kosztowności, których Właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 3 Wierześnia r. b. i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania, codziennie od godziny 8 zrana do 1 z południa w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej położonym odbywać się będzie, żyjący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, ze chce się znajdować w miejscu i czasie wyżej wyrażonym, wszelkie zakupione fanty zaraz po przybyciu kupna, srebrem lub Biletami kassowemi przez

plus licytantów płacone być mają. 2do) Ze termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod licytacją podpadających do dnia 25 Sierpnia r. b. oznaczonym został, dla tego więc Interessanci, a mianowicie Właściciele takowych przed upłynieniem powyższego terminu do kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani. 3to) Ze ci wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna lub prolongowania fantów swoich wczasie przywołtym tyle jeszcze mimo niniejszego ostrzeżenia na własny interes obojętni się staną, iż niebędą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia albo zaprolongowania zastawionego, a mianowicie którzy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 25, Sierpnia r. b. nieodpełniają, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienione fanty niezawodnie sprzedane zostaną. 4to) Ażeby się niżej z osób interessowanych niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać w czasie niemógł, takowe przez pisma publiczne tutejsze jako to: Gazetę Warszawską, Korrespondenta Warszawskiego, Kurjera Warszawskiego Dziennik Powszechny Krajowy trzykrotnie do wiadomości publicznej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych obwołanie w miesiącu przy trąbie ogłoszonym zostanie. — Warszawa dnia 23 Lipca 1832 r. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Tarszczyński*. — Sekretarz Generalny *G. Jahożkowski*.

Licytacja na Bydło. — W dalszym ciągu rozpoczętej w dniu 27 m. i. r. b. Licytacji na Bydło w Pradze pod Warszawą sprzedane zostanie kilkadziesiąt sztuk wyborowego Bydła złożonego z Krów dojnych, Buhałów, tudzież młodzieży dwuletniej i rocznej, wszystko rassy Tyrolskiej i Szwajcarskiej a to przez Licytacją publiczną w przyszły Piątek dnia 3 Sierpnia r. b. o godzinie 7 z rana na Pradze zacząć się mającą, za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze, — *Cesław Kowalewski Reient K. Z.*

Pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej są do naciesa każdego czasu, na 1m piętze 4 POKOJE, PRZEDPOKOJ, KUCHNIA, PIWNICA, DRWAŁNIA, STAJNIA i Wozownia, także i SKLEP na różny przy Kapielach Żelaznych.

W dniu 29 b. m. i. r. około godziny 4 z rana między Grochowem a Wawrem przy Karczinie Gołtawskiej oderżnięto i skradziono od Bryczki powracającej z rekwiżycji furazowej, parę KONI dobrych

mierzyn, których opis jest następujący: Iszy srokaty do gniady, reiestrowany, szyja i piersi dobrze białe, 2gi bułano srokaty, gwiazdeczke na czole mający, lat 6. Uprasza się przeto uprzejmie ktoby o takowych posiadał inkową wiadomość, aby raczył ją udzielić Kommissarzowi Cyrkułu 1go M. S. Warszawy, lub właścicielowi przy ulicy Bolesć pod Nr 2584 zamieszkałemu; za co nagroda zapewnia się.

KONTRAKTY NAJMU MIESZKANIA, są do sprzedania przy ulicy Wierzbowej w Składzie Papieru, arkusz gr: 10.

Zdomu przy ulicy Wierzbowej zginął PIESEK Wyżefek, z długim włosiem, z uszkami i łapkami kasztanowatemi; kto go odda do Drukarni Kurjera, odbierze dobrą nagrodę.


W Niedziele rano zginął mały czarny PIESEK podpalany, 2zeby ma wystające, bardzo żywy, nazywa się Mrulko albo Lulus, predko bardzo bieży, ktoby go znalazł i odniósł do Pałacu Potockich w korpucie, dostanie przyzwoitą nagrodę.

DONIESIENIE z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Złożono w Komis Biórowi naszemu kilka Zegarków Damskich, z których są i Cylindrowe, oraz CZAPECKI Mezkie ranne w najnowszym guście zwane Mazaniello.

DONIESIENIA z BIORA ZLEGEN, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Osoba płci żeńskiej posiadająca gruntownie języki francuzki i niemiecki, życzy sobie być w obowiązku do Dzieci lub też do zarządzania Domem przy jakiej Dannie w wieku, w Warszawie lub na Prowincji. Życzący takiej osoby raczy zostawić swój Adres u Cukiernika w domu Petyskusa Nr 473.

 We wsi Goljanach, milę od Miasta Grójca, skradziono z Pastwiska parę Koni, z których Klacz lat 7 mająca, maści bułano jabłkowitzej, grzywy i ogona konopiastego, na boku piętno N. Koń zaś lat 8 mający, maści karej, grzywy krótkiej, pod oczami białe znaki, odparzony. Kto da o tychże Koniach wiadomość do Wsi Goljan, lub w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej Nr 1046, otrzyma nagrody zł: 90.

Dzisiaj rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAIŁOŚCI. Jutro *Bankructwo Kwarantanna. Gody Babuli.*